Nr. 25 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 31 stycznia 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

ŚLĄSK.

I.

Mowa budżetowa wojewody Grażyńskiego, wygłoszona w sejmie śląskim w ubiegłym tygodniu, dała szeroki i jasny obraz sytuacji i rozwoju tej bogatej polskiej dzielnicy i dlatego zasługuje ona na bliższe z nią zapoznanie się.

Na czoło zagadnień, poruszonych w tej mowie, wysuwa się jedno zagadnienie o charakterze zasadniczym: sprawa autonomji śląskiej. Pogląd wojewody Grażyńskiego, a zarazem i pogląd polskich sfer miarodajnych, wyraża się w tej sprawie w sposób mniej więcej następujący: Nie może być w Państwie polskiem równocześnie dwóch władz suwerennych. Stosunek Śląska do Polski nie może podpadać pod pojęcie związku państw. Śląsk jest organiczną częścią Polski i jako taki podlega tak jak wszystkie inne ziemie suwerennej mocy centralnych ogólnopolskich czynników ustawodawczych, które kwalifikowaną większością, przewidzianą dla zmiany konstytucji, mają prawo nadać całej Polsce taką konstytucję, jaka według przekonania tej większości odpowiada najlepiej pojętemu interesowi Narodu i Państwa. Żadna ustawa partykularna nie może wchodzić w grę jako niepokonalna przeszkoda, kładąca się w poprzek rzeczywistemu dobru Rzeczypospolitej Polskiej.

A dalej: w Polsce dzisiejszej gry i chwyty polityczne, przynoszące dawniej chlubę przywódcom partyjnym, skończyły się niepowrotnie. Zasada: „dobro Rzeczypospolitej Polskiej najwyższem prawem“ przestała być frazesem retorycznym a stała się wykładnikiem całego systemu politycznego, świadomego swych celów. Ta zasada ma być także wytyczną w ostatecznem ułożeniu się prawnego stosunku Śląska do Polski.

W konsekwencji tego istnieje konieczność rewizji statutu organicznego Śląska pod kątem widzenia usunięcia przerostów politycznych, kolidujących z zasadami struktury prawno-politycznej Państwa polskiego. Natomiast uzasadnioną jest konieczność utrzymania rozszerzonego samorządu gospodarczego i kulturalnego, zastrzeżonego interesami tego przemysłowego okręgu i stwarzającego możliwości dobrego zaspakajania potrzeb gospodarczych, kulturalnych i socjalnych Śląska, a opartego o odpowiednią wojewódzką instytucję stanowiącą i własny skarb.

To jest problem zasadniczy. A teraz dalsze kwestje z życia Śląska. Charakterystycznie przedstawia się jego preliminarz budżetowy na r. 1935/36. Przedewszystkiem stwierdzić tu wypada rzecz niezwykłą: oto budżet Śląska w stosunku do roku ubiegłego podwyższa się o kwotę blisko trzech miljonów zł. W roku minionym dochody osiągnięte przewyższały dochody przewidywane. Rok 1934 poraz pierwszy wykazuje wzrost dochodów o blisko dwa miljony zł., co nabiera szczególnej doniosłości. Podwyższenie budżetu Śląska jest — i to godzi się podkreślić — rezultatem dotychczasowych zasad przezorności i jak najdalej idącej oszczędności.

Co się tyczy sytuacji gospodarczej na Śląsku, to oczywiście życie gospodarcze tej prowincji dzieli losy całości życia gospodarczego w Polsce. Sytuacja gospodarcza na Śląsku doznała w ślad zatem w roku 1934 zasadniczej i generalnej poprawy. Świadczą o tem nietylko wpływy budżetowe, ale i przedewszystkiem przemysł wszystkich najważniejszych działach tamtejszego przemysłu. Produkcja węgla wzrosła o 10 prc., zbyt w kraju o 9 prc., eksport o 11 prc. Układ polsko-angielski stwarza duże nadzieje rozwojowe dla tego przemysłu. W hutnictwie poprawa, zaobserwowana już w roku 1933, trwa nadal. Rzecz znamienna, że o ile w roku 1933 ożywienie nastąpiło głównie dzięki poważnym zamówieniom Rządu, to w roku 1934 ożywienie dokonało się przedewszystkiem dzięki zwiększeniu zamówień prywatnych. Zdecydowana poprawa nastąpiła na odcinku przemysłu tekstylnego. Jedynie na horyzoncie produkcji cynkowej gromadzą się chmury. Sytuacja tego przemysłu jest jednak przedmiotem specjalnej uwagi Rządu, który na podstawie zebranego już materjału ustala wytyczne dla tego działu naszego życia przemysłowego.

Bul.

Błagalny głos francuskiej Izby Deputowanych.

Przed wizytą op. Flandina i Lavala w Londynie.

Paryż, 30 I. (PAT) Wczorajsze obrady Izby były niezwykle ożywione. Po południu dyskusję przerwano, aby wysłuchać interpelacji dep. Franclin-Bouillon w sprawie zbrojeń niemieckich. Deputowany ten oświadczył m. in.: Przypuszczam, że przed wyjazdem członków rządu do Londynu, zostanie otwarta w Izbie dyskusja nie tylko na temat paktów rzymskich, ale również **w sprawie współpracy Francji i Brytanji wobec zbrojeń niemieckich.** W kraju panuje zaniepokojenie. **Anglja domaga się porzucenia piątej części traktatu wersalskiego, która zabrania Niemcom zbrojenia się.** Niemcy gwałcą zobowiązania. Tembardziej dziwić się należy zmianie stanowiska Anglji. W r. 1933 Anglja zabroniła Niemcom lotnictwa wojskowego, ale już po wystąpieniu Rzeszy z Ligi Narodów, tasama Anglja przyznała im prawo do posiadania tego lotnictwa. To co miało miejsce z reparacjami, Anglja chce narzucić nam obecnie w dziedzinie bezpieczeństwa.

Protestujemy przeciwko tym zbrojeniom. To też błagam teraz min. Lavala, aby podczas pobytu w Londynie **odmówił swego podpisu na nowym dokumencie.**

W odpowiedzi **min. Laval** oświadczył m. in.: Jeśli chodzi o niepokój dep. Franclin-Bouillon z powodu zamierzonego wyjazdu mego i premjera Flandina do Londynu, to zaznaczam, że wizyta ta dochodzi do skutku na serdeczne zaproszenie min. Simona i rządu angielskiego. Niewątpliwie mówić się będzie w Londynie również o zbrojeniach niemieckich. Odbędą się również rozmowy na temat wszystkich paktów międzynarodowych, do których realizacji jesteśmy i będziemy nadal przywiązani. Francja nie chce być ani osłabiona, ani izolowana w obrębie rozmów europejskich. Chce tylko służyć dziełu pokoju. Dlatego pragniemy wziąć udział i to **wielki udział w organizacji pokoju europejskiego i nie rozumiemy pokoju bez gwarancji bezpieczeństwa.** Rozmowy, które będziemy toczyć w Anglji, czerpać będą natchnienie z tradycyjnej przyjaźni, która łączy Francję i Anglję. Francja jest zawsze gotowa udzielić skutecznej i lojalnej pomocy każdemu wysiłkowi międzynarodowemu, mającemu na celu konsolidację pokoju.

Po przemówieniach min. Lavala, dep. Franclin-Bouillon oświadczył: Nie pozostaje nam nic więcej, jak zaczekać na wyniki rozmów w Londynie, ale jeszcze raz błagam min. Lavala, **aby nie podpisywał tam żadnych zobowiązań.**

Zwalczanie bezrobocia we Francji.

Paryż, 30 I. (PAT) Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła szereg zarządzeń, mających na celu zwalczanie bezrobocia. M. in. postanowiono zabronić łączenia stanowisk urzędowych z płatnemi zajęciami prywatnemi, dalej postanowiono przyznać pracodawcom, którzy przyjmą bezrobotnych do pracy, premje. Wreszcie uchwalono zmniejszyć ilość godzin pracy w tych zawodach i okręgach, w których większość pracodawców wprowadziła conajmniej 8-godzinny dzień pracy.

Olbrzymie ilości pomarańcz w porcie gdyńskim.

Gdynia, 30 I. (PAT) Statek „Johanna“ przywiózł do portu gdyńskiego nienotowany dotychczas transport pomarańcz w rekordowej ilości 35.000 skrzyń. Jednocześnie statek „Fior di Mandorlo“ przywiózł również poważny transport w wysokości 15.000 skrzyń pomarańczy i mandarynek. W drodze do Gdyni znajduje się statek „Niobe“ z ładunkiem 16.000 skrzyń pomarańcz i statek „Marie“ z ładunkiem 9.400 skrzyń pomarańcz i 6.000 skrzyń cytryn. W dniu 28 b. m. znajdowało się w porcie gdyńskim przeszło **50.000 skrzyń pomarańcz.** Cały ten transport, zgodnie z zasadami ostatnio przyjętemi, będzie w krótkim czasie skierowany wgłąb kraju.

Echa wypadków lutowych w Austrji.

Wiedeń, 30 I. (PAT) Dochodzenia, prowadzone przeciwko b. członkom kierownictwa austrjackiej partji socjalistycznej w związku z powstaniem lutowem, zostały obecnie zakończone. Prokurator nie powziął jeszcze decyzji w sprawie wytoczenia oskarżenia. W kołach politycznych przypuszczają jednak, że do procesu nie dojdzie, gdyż istnieje dążenie do uniknięcia wzbudzania niepokoju w masach robotniczych. Większość członków kierownictwa partji socjaldemokratycznej, m. in. burmistrz Wiednia Seitz i pierwszy kanclerz austrj. dr. Renner, znajduje się na wolności. Są oni jednak pod nadzorem policji. Dochodzenia przeciwko zbiegłym zagranicę przywódcom, jak dr. Bauerowi i dr. Deutschowi, zostały umorzone, gdyż wobec politycznego charakteru ich przestępstw nie można liczyć na wydanie ich Austrji.

—o—

Awanse wojewodów.

Warszawa, 30 I. (PAT) Pp. wojewoda lwowski Władysław Belina-Prażmowski i wojewoda śląski dr. Michał Grażyński dekretem P. Prezydenta Rzplitej otrzymali III stopień służbowy. Woj. Grażyński otrzymał powyższy dekret w czasie swego pobytu w Warszawie z rąk p. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Sensacyjna uchwała senatu amerykańskiego.

Waszyngton, 30 I. (PAT) W ostatecznem głosowaniu senat odrzucił wniosek rządowy o przystąpienie Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału w Hadze. Powyższy wynik głosowania wywołał w kołach politycznych **prawdziwą sensację** i jest szeroko komentowany. Przebiegowi głosowania towarzyszyły interesujące momenty. Dla przyjęcia wniosku rządowego potrzebna była większość kwalifikowana dwóch trzecich. Tymczasem **wniosek uzyskał zaledwie 52 głosy.**

Według opinji tutejszych kół politycznych, odrzucenie przez senat wniosku w dużej mierze należy przypisać **specjalnej akcji senatorów Boraha i Johnsa**, którzy argumentowali w ten sposób, że skoro trybunał haski podlega Lidze Narodów, to przystąpienie Stanów Zj. do trybunału haskiego byłoby krokiem angażującym Stany Zj. w politykę europejską i oznaczałoby przystąpienie ich do Ligi Narodów. W tym wypadku rząd Stanów Zj. straciłby swą dotychczasową rolę arbitra w zagadnieniach międzynarodowych.

Pożar bibljoteki w Oxfordzie.

Londyn, 30 I. (PAT) Wielki pożar zniszczył bibljotekę seminarjum teologicznego na uniwersytecie w Oxfordzie. Wspólnym wysiłkiem studentów i straży pożarnej udało się ogień zlokalizować i uratować cenną bibljotekę seminarjum.

Proces Hauptmanna.

N. Jork, 30 I. (PAT) Wczoraj przewód sądowy we Flemington dotyczył tranzakcyj finansowych Hauptmanna. Twierdzi on, że nieprawdą jest, jakoby ukrywał w gramofonie wielkie sumy pieniężne, natomiast przyznał, że nabył aparat radjowy za 400 dol., że kupił sobie kajak, odbył z żoną podróż na Florydę i że wreszcie wyprawił żonę w podróż do Niemiec. Zeznaje, że wydatki te pokrył gotówką, uzyskaną ze spekulacyj giełdowych i handlu futrami. Należy zaznaczyć, że wydatki te nastąpiły po złożeniu przez Lindbergha okupu.

Odbudowa mostu pod Zaleszczykami.

Zaleszczyki, 30 I. (PAT) Zniszczony podczas wojny światowej w r. 1915 most drogowy na Dniestrze pod Zaleszczykami na granicy polsko-rumuńskiej zostanie w najbliższym czasie odbudowany. W tym celu odbędą się w Zaleszczykach obrady konferencji polsko-rumuńskiej komisji technicznej.

Odbudowa mostu ma dla uzdrowiska Zaleszczyki zasadnicze znaczenie z uwagi na wzmożenie ruchu turystycznego między obydwoma państwami.

—o—

Wiadomości bieżące.

30 stycznia 1935

Środa
Martyny
Jutro: Piotra z Nolasko
Wschód słońca 7·22
Zachód „ 16·17

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem".

Czwartek godz. 19.30 Przedstawienie Strzeleckie.

Piątek godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem".

Sobota godz. 15.30 „Rozkoszna dziewczyna". — Godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem".

TEATR ROZMAITOSCI.

Środa godz. 19.30 „Nocne loty".

Czwartek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".

Piątek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".

Sobota godz. 15.30 „Nocne loty". — Godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej szampańska noc" z Ireną de Zilahy.
ATLANTIC: „Pan bez mieszkania".
CASINO: „Młody las" wg. J. A. Hertza
CHIMERA: „Koci pazur".
COLOSSEUM: „Miłość dla początkujących" i rewja „Fuks się żeni".
GRAŻYNA: „Walc wiosenny" i „Eskimo".
KOPERNIK: „Rodzina Rotszyldów" i „Czerwony kapturek".
MARYSIENKA: „Rodzina Rotszyldów" i rewja.
MUZA: „Kobieta orchidea" oraz „Miłość bez słów".
PALACE: „Melodje cygańskie".
PAN: „Marsz czasu" i „Co mój mąż robi w nocy".
PASAŻ: „Demon złota".
PAX: „King Kong" i „Zwyczaje świąteczne u różnych narodów".
RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse"
STYLOWY: „Skradziono człowieka" i rewja.
ŚWIT: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu".
UCIECHA: „Ręka mściciela" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś „Mieszczanin szlachcicem" według Moliera. Opracowanie Boya-Żeleńskiego. Na muzykę złożyli się najtęższi muzycy świata jak Lulli, Martini, Rameua, Scarlatti. Oprócz arcywesołej treści liczne wstawki baletowe i operowe z solistami w osobach pp. Popowiczównej i Faltenberg, oraz znanych śpiewaków operowych Rejchana i Zubika. Reżyserja W. Radulskiego. Opracowanie plastyczne Wł. Daszewskiego. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach J. Munda, zaś stronę choreograficzną prowadzi M. Broniewska.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 19.30 świetna, pełna emocjonalnych momentów sztuka lwowskich autorów Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów „Nocne loty", obrazująca niezwykle realistycznie kulisy życia lotniczego. Reżyserja Br. Dąbrowskiego. Dek. O. Rexa. Teksty muzyczne J. Munda.

KOMUNIKATY.

— **Z rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja.** W dniu 31 bm. (czwartek) o godz. 19.20 z racji imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego przemówienie przed mikrofonem radjostacji warszawskiej wygłosi b. premjer Janusz Jędrzejewicz. — We czwartek o godz. 17 nastąpi rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego na scenarjusz słuchowiskowy dla rajowego „Teatru Wyobraźni". Na zakończenie audycji odegrana zostanie farsa pt. „Most kłamstwa", zradjofonizowana podług Rauda Auernheimera.

— **Kasyno i Koło lit.-art. oraz Zaw. Zw. Literatów.** W czwartek 31 bm. o godz. 19.30 w sali Kasyna i Koła lit.-art. przy ul. Akademickiej 13 odbędzie się dla uczczenia stulecia „Zemsty" Aleksandra Fredry wieczór literacko-artystyczny pt. „Fredro żyje". Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, zaś w dniu odczytu od godz. 18-tej (6-tej) przy kasie w Kasynie i Kole lit.-art. Szczegóły w afiszach.

— **Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.** Dnia 1 lutego br. o godz. 18-tej odbędzie się staraniem Pol. Tow. Ekonomicznego we Lwowie w wielkiej sali Izby Przem.-Handl. przy ul. Akademickiej 17 odczyt pod tyt. „Nowelizacja prawa przemysłowego", który wygłosi dr. Filip Wachtel, wicedyr. Izby Przem.-Handl. we Lwowie.

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina „Colosseum" nową rewję pt. „Fuks się żeni" w wykonaniu pp. Winiarskiej, Nałęczówny, Fedyniakówny, Sciwiarskiego, E. Zayendy, T. Ordy, duetu tanecznego Carneri, rewelersów oraz ulubieńca publiczności Leo Fuksa. Na ekranie film pt. „Miłość dla początkujących".

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina „Marysienka" rewję pt. „Świat się kręci" w wykonaniu całego zespołu pod kier. Sielańskiego. Na ekranie dawno zapowiedziany film wytw. „Unitet Artist" pt. „Rodzina Rotszyldów".

Budżet Ministerstwa Skarbu.

Warszawa, 30 I. (PAT) Komisja budżetowa Sejmu zakończyła wczoraj dyskusję nad budżetem monopoli państwowych. poczem pos. Hołyński wygłosił obszerny referat, w którym szczegółowo zanalizował budżet Ministerstwa Skarbu. Podkreślił na wstępie stałą tendencję oszczędnościową tego ministerstwa; dalej nie można już iść drogą mechanicznego skreślania. Minister Skarbu powinien mieć możność ocenić każdą prowadzoną akcję ante factum, a nie post factum. Referent wysunął postulat podporządkowania kas oszczędności ministrowi Skarbu, a nie ministrowi Spraw Wewnętrznych. Przechodząc do spraw podatkowych, referent zwraca się do p. Ministra z prośbą, aby przedłożył wniosek, upoważniający go do przeprowadzenia szeregu uproszczeń w tej manipulacji tak, aby od 1 kwietnia można było spłacać przedewszystkiem podatki bieżące, a nie zaległości. System podatkowy wymaga, zdaniem referenta, reorganizacji i uproszczenia; dziś bowiem istnieje w praktyce sporo niedociągnięć. Sprawa ta znajduje się w opracowaniu Ministerstwa Skarbu. Przechodząc do omówienia wpływów budżetowych, sprawozdawca przypuszcza, że rok bieżący nie przyniesie ani zwyżki, ani zniżki, w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wobec pertraktacyj o nowe traktaty handlowe, referent wnosi o podwyższenie wpływów z ceł o 16,2 do 112,2 miljonów zł. Referent opowiada się za kasowaniem i komasowaniem funduszów i pozostawieniem ich tylko tam, gdzie mają bezwzględną rację istnienia. Co do całości preliminarza, mówca stwierdził, że oszczędności są w nim stale wprowadzane w większym stopniu, niż w wydatkach innych resortów.

Na posiedzeniu popołudniowem przemawiali w dyskusji liczni posłowie. Pierwszy przemawiał pos. Rymar, który domagał się m. in. reformy podatkowej. Inni mówcy uskarżali się na sposób ściągania podatków. Pos. Minkowski stwierdził pewną stabilizację stosunków, która sprzyja reformie podatkowej. Pos. ks. Szydelski domaga się m. in. pomocy dla rzemiosła.

——o——

Odezwa rektora Uniwersytetu lwowskiego.

Potępienie brutalnego pobicia studenta.

Rektor Uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Czekanowski wydał do ogółu studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza następującą odezwę:

W sobotę zaszedł fakt brutalnego pobicia członka Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. w porze obiadowej w Domu Akademickim im. A. Mickiewicza.

Potępiając ten fakt, uwłaczający naszym obyczajom i przynoszący ujmę życiu akademickiemu, wzywam Młodzież Akademicką do współdziałania ze mną w zabezpieczeniu swobód akademickich i przeciwstawieniu się tym objawom barbarzyństwa na przyszłość.

Dr. Jan Czekanowski,
Rektor Uniwersytetu we Lwowie.

Wyjaśnienia Kuratora Bratniej Pomocy.

Rektorat U. J. K. we Lwowie podaje komunikat kuratora Bratniej Pomocy Stud. U. J. K. nast. treści:

Wobec kolportowania w różnej formie pogłosek niepokojących młodzież stwierdzam, że karygodne, brutalne pobicie członka Bratniej Pomocy p. Franciszka Pajorskiego na korytarzu Domu Akademickiego im. A. Mickiewicza miało miejsce poza lokalem Bratniej Pomocy.

Prezes Bratniej Pomocy, zawiadomiony o tym fakcie, złożył w mojej obecności wyrazy ubolewania na ręce delegacji kolegów, która zakomunikowała mu szczegóły zajścia, a następnie w porozumieniu z Zarządem zorganizował straż porządkową w godzinach działalności Bratniej Pomocy.

Zarząd Bratniej Pomocy nie może ponosić odpowiedzialności za fakt pobicia swego członka, oddawna korzystającego z jej świadczeń, gdyż zajście to nie pozostaje w żadnym związku z działalnością towarzystwa.

P. Pajorski po dwudniowym pobycie opuścił klinikę.

Prof. dr. Stanisław Kulczyński, Kurator Bratniej Pomocy Słuchaczów U. J. K. we Lwowie.

* * *

Prócz portjera Domu Akademickiego, aresztowano jego pomocnika, Karola Wolanowskiego, jako podejrzanych o wyłączenie światła i telefonów w czasie wkroczenia policji do Domu Akademickiego.

Aresztowany w czasie rewizji student Dunajewski został zwolniony przez sędziego śledczego.

Zmiany w korzystaniu z pomocy lekarskiej.

Nowy format książeczek członkowskich Ubezpieczalni Społecznych jest już zatwierdzony przez Ministra Opieki Społecznej. Książeczki będą mniejsze od dawnych dowodów osobistych Kas Chorych. Oprawne w płótno, mają zawierać nietylko fotografję żywicieli rodzin, lecz także ich dzieci, począwszy od lat 14. Przewidziane są dwa typy książeczek, różniących się barwą okładki: dla pracowników umysłowych i pracowników fizycznych.

Wprowadzenie nowych dowodów osobistych będzie połączone z uproszczeniem procedury przy korzystaniu z pomocy lekarskiej. Zwykły podpis pracodawcy wystarczy, by pracownik mógł zgłaszać się wprost do lekarza rejonowego w jego mieszkaniu, do ambulatorjum, bądź też by lekarz był wezwany do mieszkania chorego. W ambulatorjach będzie wymagane jedynie zapisywanie się w kolejności zgłoszeń. Zmiana ta umożliwi korzystanie z pomocy lekarskiej bez zapisywania się na kilka godzin przed przyjęciem.

Program radjowy.

Czwartek, 31 stycznia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Audycja dla dzieci. 12.30: Poranek szkolny. 13: Dziennik wieczorny. 13.10: D. c. poranku szkolnego. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka wojskowa. 16.45: Lekcja języka francuskiego 17. Słuchowisko. 17.50: „Listy i programy". 18.05: Odczyt. 18.15: Płyty. 18.45: Szkic literacki. 19: Chór „Harfa". 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30 Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert popularny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Skrzynka pocztowa. 22.30: Muzyka taneczna. 22.45: Odczyt esperanto. 23.05: Muzyka taneczna.

— **Kino-rewja „Stylowy"** ul. Szaszkiewicza 5. Dziś rewja pt. „Niebieskie migdały". Program tn składa się z arcywesołych skeczy, nastrojowych inscenizacji, melodyjnych piosenek i charakterystycznych duetów w wykonaniu całego zespołu z Stefą Stadnikówną, St. Rybaczewską, A. Iżykowskim, R. Misiewiczem i A. Szpakowskim na czele. Na ekranie zabawna komedja pt. „Skradziono człowieka".

— **Raut reprezentacyjny Związku Strzeleckiego** odbędzie się w sobotę dnia 2 lutego w salach Kasyna i Koła lit.-art. przy ul. Akademickiej 13. Początek o godz. 21. Wstęp od osoby 5 zł., bilet familijny dla 3 osób 12 zł., dla 4 osób 15 zł. Bilet akademicki w dniu rautu za okazaniem legitymacji zł. 1.50. Przedsprzedaż biletów w Szkole Ekon. Handl. pl. Strzelecki w kancelarji dyrekcji. W dniach 1 i 2 lutego w kancelarji Kasyna i Koła lit.-art. od godz. 17—19. W czasie rautu przegrywać będzie znakomita orkiestra jazzowa Kordika. — Wstęp ściśle za zaproszeniami. Osoby, które przez pomyłkę lub zmiany adresu nie otrzymały zaproszeń mogą je dostać w kancelarji Szkoły Ekon. Handl. pl. Strzelecki, lub w zarządzie VI. Okr. Zw. Strz., Jabłonowskich 5, tel. 26-04.

KRONIKA MIEJSKA.

Rejony lecznicze Ubezpieczalni. Z dniem 1 lutego b. r. ulega zmianie dotychczasowy system leczenia w Ubezpieczalni lwowskiej i wchodzi w życie instytucja t. zw. lekarzy domowych. Miasto zostało podzielone na 35 rejonów. Ponieważ obecnie Ubezpieczalnia lwowska posiada około 50 tysięcy ubezpieczonych, przeto na jednego lekarza wypadnie około 1.400 osób. Narazie obsadzonych zostało tylko 10 rejonów, reszta otrzyma lekarzy po zamknięciu konkursu na lekarzy domowych po dniu 10 lutego.

Ze Związku Legjonistów. Dnia 28 b. m. odbyło się zebranie nowego Zarządu Oddziału Zw. Legj. we Lwowie pod przewodn. prez. płk. Pytla. Na zebraniu omówiono szereg spraw na rok bieżący, kładąc główny nacisk na likwidację bezrobocia wśród legjonistów.

Opłatek Związku Zawod. Pracowników Ubezpieczeń Społ. Tradycyjny wspólny opłatek, urządzony staraniem Związku Zawod. Prac. Ubezp. Społ., Oddział we Lwowie, odbył się w sobotę 26 b. m. w salach Tow. Szkoły Lud. przy bardzo licznym udziale członków Związku Prac. Ubezp. Społ. w nader serdecznym nastroju. Na wstępie wicedyr. dr. Korski powitał zebranych im. Dyrekcji i wygłosił gorące przemówienie do obecnych, nacechowane szczeremi uczuciami obywatelskiemi i życzył wszystkim sił i intensywnej pracy oraz do przetrwania ciężkich czasów kryzysowych, jakie dziś przeżywamy. Podczas wieczerzy przygrywała orkiestra kolędy, które były podchwytywane przez licznie zebranych uczestników, oraz wzniesiono kilka toastów. Zkolei przemówił prezes Związku p. Kowalski, witając przedstawicieli w osobach dyr. Chomickiego, nacz. Woj. dr. Szkodzińskiego, wicedyr. dr. Korskiego i dr. Bruchnalskiego, naczelników Wydziałów Ubezpieczalni Społ., oraz wszystkich uczestników. M. in. przemawiali pp. Burak, Jasieniak i in. Zarówno wypowiedziane przemówienia, jak i nastrój zebrania świadczyły o duchu szczerej solidarności, panującej wśród członków Związku a pracownikami Ubezpieczalni Społ., o ich prawdziwie obywatelskiem pojmowaniu obowiązków względem Państwa i przełożonych. Do umilenia zebrania i nadania mu świątecznego charakteru przyczyniła się orkiestra p. Wójcika.

Skazanie komunistki. Absolwentka gimnazjum Sala Kurtzman, oskarżona o działalność komunistyczną, skazaną została przez Trybunał na 2 i pół roku więzienia.

Z KRAJU.

Zakończenie wyborów do rad gromadzkich. Wybory do rad gromadzkich w pow. przemyskim zostały już ukończone. Na 220 mających się wybrać radnych w 12 gminach zbiorowych i jednej jednostkowej (Niżankowice) wybrano 108 Polaków, 91 Ukraińców, 16 starorusinów i 5 Żydów. W większości gmin zbiorowych wybory nie odbyły się wobec zgłoszenia tylko jednej kompromisowej listy.

Epidemja grypy. Od kilku dni w Białymstoku i okolicy szaleje epidemja grypy. Liczba zachorzeń, zwłaszcza wśród młodzieży, bardzo duża. W szkołach absentuje się około 40 prc. uczniów. Z powodu grypy 30 prc. nauczycieli również choruje. Kuratorjum brzeskie zarządziło wskutek zmniejszonej frekwencji zamknięcie na 3 dni szkoły handlowej.

Wypadek kutra rybackiego w Jastarni. Kuter rybacki „Jastarnia III" w drodze do portu macierzystego Jastarni na Helu dostał się między wielkie zwały kry lodowej, która kuter całkowicie zmiażdżyła. Na pomoc załodze przybyły liczne łodzie, które z trudem uratowały rybaków. Do katastrofy doszło u wejścia do portu Jastarni. Morze jest bardzo wzburzone; płyną wielkie kry.

Odroczenie procesu przeciw sprawcom katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami. Po kilkudniowej przerwie, spowodowanej chorobą jednego z członków trybunału, miał się rozpocząć dalszy ciąg procesu przeciwko sprawcom katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami — jednak z powodu choroby obrońcy osk. Niecia, adw. dr. Markowicza, rozprawa została ponownie odroczona na przeciąg 14 dni.

——o——

Odroczenie posiedzenia Reichstagu.

Paryż, 30 I. (PAT) „L'Oeuvre" donosi, że według otrzymanych w Londynie wiadomości, Hitler odroczył po siedzenie Reichstagu, wyznaczone na 30 stycznia, aby nie być zmuszonym do wygłoszenia mowy o stosunkach zewnętrzno-politycznych. Foreign Office obawia się, że Hitler zapoczątkuje obecnie akcję uwolnienia się od klauzul terytorjalnych traktatu wersalskiego, przyczem akcja mogłaby zacząć się od Kłajpedy. Pismo przypomina potrojenie się zbrojeń niemieckich w Prusach Wschodnich, oraz niemiecką kampanję radjową przeciwko rzekomej ciemiężycielce — Litwie. Jest możliwe, że Francja, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, będzie namawiała Anglję do zawarcia paktu wschodniego nawet bez zgody Niemiec i Polski.

Echa wizyty ministra Goeringa w prasie gdańskiej i włoskiej.

Gdańsk, 30 I. (PAT) Prasa gdańska zajmuje się obszernie sprawą polowania w Białowieży, podkreślając przedewszystkiem jego nadzwyczaj wzorową organizację. Dzienniki uważają zakwaterowanie przedstawicieli gdańskich w zamku białowieskim za specjalnie zaszczytne. Major policji gdańskiej Bethke oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że polowanie obfitowało we wspaniałe wrażenie i pozostanie mu na zawsze w pamięci. Prasa gdańska zaznacza dalej, że P. Prezydent Rzplitej raczył kilkakrotnie rozmawiać podczas polowania z prezyd. Greiserem. Przypuszczalnie poruszane były sprawy polityczne. W każdym razie pobyt przedstawicieli W.M. Gdańska w Białowieży przyczynił się do przyjaznych stosunków między Polską a Gdańskiem.

Rzym, 30 I. (PAT) „Corriere della Sera" pisze, że polskie sfery urzędowe zachowują wobec wizyty Goeringa b. daleko idącą rezerwę. Nie jest jednak wykluczone, że w toku rozmów mówiono o stanowisku Polski i Niemiec wobec paktu wschodniego. Podobno poruszy miano również inne zagadnienia polityczne, a mianowicie pakt środkowo-europejski. Nagół panuje opinja, że pojednanie polsko-niemieckie stanowi ważny czynnik w polityce europejskiej, oraz że rząd polski unika akcji dyplomatycznej, któraby mogła zaszkodzić stosunkom z Niemcami. W Warszawie zwraca się jednak uwagę, że byłoby rzeczą niesłuszną interpretować taką politykę, jako zwróconą przeciwko Francji.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Pierwsze zwycięstwa Polski w Arosie. W Arosie rozpoczął się turniej hokejowy z udziałem reprezentacji Polski, Pragi, klubu HC Arosa i HC Davos. Kanadyjczycy grają poza konkursem. Udział ich zresztą ogranicza się do spotkania ze zwycięzcą turnieju. Turniej rozpoczął się w poniedziałek meczem pomiędzy reprezentacją Pragi a drużyną HC Arosa. Zwycięstwo odniosła Arosa w stosunku 3:1. We wtorek Polacy walczyli z Arosą, bijąc ją bez wysiłku 6:2.

W wtorek popołudniu Polska rozegrała drugi mecz hokejowy w tym dniu z reprezentacją Pragi, której barw broni Sparta. Polacy odnieśli drugie zwycięstwo w stosunku 2:1.

Mecz hokejowy Polska—Austrja. Dnia 1 lutego w drodze powrotnej z Szwajcarji reprezentacja hokejowa Polski rozegra w Wiedniu mecz z reprezentacją Austrji. Z Wiednia Polacy mają się udać do Brna, gdzie czeka ich spotkanie z reprezentacją miasta. Ten ostatni mecz jest zależny od warunków lodowych w Brnie.

Przygotowania do saneczkarskich mistrzostw Europy w Krynicy. W Krynicy czynione są ostatnie przygotowania do saneczkarskich mistrzostw Europy. Tor saneczkowy jest naprawiany i konserwowany. W pobliżu mety wzniesiono bramę tryumfalną przybraną barwami Polski i państw biorących udział w mistrzostwach Europy. Zainteresowanie mistrzostwami jest bardzo wielkie.

Konkurs skoków. Dnia 27 bm. odbył się w Sławsku pierwszy w obecnym sezonie w naszym okręgu konkurs skoków, organizowany przez sekcję narciarską IKLS. „Czarni". Zawody odbyły się na konkursowej skoczni sekcji na Kiczerce. Z powodu trudnych warunków śniegowych oraz braku treningu osiągnięto słabe wyniki. Pierwsze miejsca zajęli: 1) Lankosz (KTN.). 2) Urbański (KTN.), 3) Rayski (Wisla Nowy Targ)

Zawody narciarskie Zw. Strzeleckiego. W Rozłuczu odbyły się zawody o mistrzostwo narciarskie Okr. Zw. Strzeleckiego Nr X. Wyniki zawodów: bieg na 18 klm. seniorów: 1) Meisenholder (Drohobycz) 1.42.54. 2) Rogus (Sambor) 1.58.25. Bieg płaski juniorów na 12 klm: 1) Herszkowicz (Turka) 1.6.15, 2) Jaworski (Turka) 1.7.15 Bieg patrolowy na 12 klm. ze strzelaniem: 1) drużyna z Przemyśla 1.16.9 trafiony 19. 2) Borysław 1.19.6 trafiony 11. Bieg rozstawny 4x2 klm: 1) Borysław 49.42. 2) Turka 52.7. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobyła Turka, osiągając 217 1/2 punktów, drugie miejsce Przemyśl 209 punktów, trzeci Borysław 201 punktów. Komisję sędziowską tworzyli kpt. Complak. Pendycki i por. Kasprzyk.

Z WYSTAW.

Wystawa grafiki i akwarel artystów węgierskich.

Sztuka węgierska jest u nas, mówiąc prawdę, całkiem prawie nieznana. Nie znamy jej dziejów, nie znamy jej cech narodowych, nie znamy także bliżej żadnego z jej wybitniejszych przedstawicieli. Zapewne, ludzie wykształceni znają u nas nazwisko Munkascy'ego i wiedzą, że twórczości tego artysty towarzyszył w ostatnich dziesięcioleciach ubiegłego wieku europejski rozgłos. Ci, którzy bliżej stoją spraw sztuki wiedzą także, że jednym z pierwszych impresjonistów poza granicami Francji był malarz węgierski Szinyei Merse, który już z początkiem siedmdziesiątych lat minionego stulecia malował obrazy wrażeniowe, słońce i powietrze. Ale pozatem? Cóż więcej pozatem wie u nas o tej sztuce oświecony ogół? Chyba jeszcze to jedno tylko, że sztuka węgierska nie brała żywszego udziału w ogólnym rozwoju sztuki węgierskiej i nie wydała, jak dotąd, arcydzieł, któreby miały znaczenie w skali międzynarodowej. Oczywiście ten brak znajomości u nas sztuki węgierskiej jest tylko naturalnym wynikiem faktu, że społeczeństwo nasze nie miało dotychczas odpowiedniej sposobności do jej poznania.

Takiej sposobności, ograniczonej coprawda do grafiki artystycznej i nielicznych akwarel, dostarczyła dopiero wystawa otwarta obecnie w salach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Obejmuje ona trzysta prawie prac wykonanych przez członków Związku Węgierskich Artystów Grafików. Należą do niego zarówno starsi przedstawiciele grafiki węgierskiej, jak i młodzi. Starsza generacja z małemi wyjątkami hołduje zasadom sztuki wrażeniowej, impresjonistycznej, młodzi natomiast w większości wyzwolili się z pod wpływu tego kierunku i tworzą w duchu aktualnych dzisiaj haseł swobody twórczej, nie uznającej odtwarzania rzeczywistości za jedyny i najważniejszy problem twórczości.

Większość grafików węgierskich, reprezentowanych na wystawie, używa techniki akwafortowej jako środka artystycznej ekspresji. Posługują się tą techniką nietylko impresjoniści, lecz także niejeden z grafików o bardziej nowoczesnej orjentacji artystycznej. Duża jednak liczba wśród tych ostatnich, zgodnie z duchem czasu, nad akwafortę i techniki pokrewne przekłada — drzeworyt.

W drzeworycie wypowiada się najwybitniejszy z dzisiejszych grafików węgierskich, cieszący się zasłużoną sławą także poza granicami swojej ojczyzny, Paweł Molnar. Wystawił on rysunki, drzeworyty o treści religijnej i ilustracje do „Cyrana de Bergerac" Rostanda. W drzeworytach religijnych Molnar stylizuje formy na płaszczyźnie z wyrafinowanym artyzmem w duchu twórczości wyobrażeniowej prymitywów. Nieomylny smak wykazuje w rozmieszczaniu akcentów czerni i bieli. Jako ilustrator w drzeworytach do „Cyrana" jest zupełnie niezrównany. To też ilustracje jego z pewnością długo przeżyją błahą sztukę francuskiego pisarza.

Ciekawe są również drzeworyty Derkovitsa. Oczywiście kulturą rysunku i techniki nie może się on równać z Molnarem. Ale posiada własny, odrębny charakter w sposobie artystycznego wypowiadania się. Jego drzeworyty, obrazujące grozą tchnące sceny rewolucji chłopskiej z r. 1521, przekonywują widza siłą wydobytej z tych scen ekspresji.

Bardzo wybitnym grafikiem jest Andrzej Vadas. W rycinach wykonanych suchą igłą i akwafortą przetwarza on zwyczajny świat w wizje na wskroś subjektywne, o pozorach dziecinnej niemal naiwności, niezwykle finezyjne w rysunku. Przemawia z nich do widza duchowość bardzo subtelna.

Z pozostałych artystów nie wszyscy zasługują na bliższą uwagę. W każdym razie należy jeszcze wymienić: sceny z życia proletarjatu i z ulic wielkiego miasta Elżbiety Weil, postacie ludowe, w rysunku b. naturalistyczne, Komjati'ego, impresjonistyczne pejzaże Boldicsara, Bajora i Dadora, rembrandtowskie w kontrastach świateł i cieni, o religijncj tematyce, akwaforty Istokovitsa, prace Aby-Novaka i widoki z południa Patka. Nie można także zapomnieć o akwafortach Poharnoka rysowanych konturowo z dużą maestrją.

Wystawa obejmuje również akwarele. Jest ich jednak bardzo mało, a większość z nich przedstawia się niezbyt dodatnio. Wyróżniają się tylko pejzaże Istokovitsa (lepsze od jego akwafort) i Molnara.

Wystawa grafiki węgierskiej sprawia w całości wrażenie b. poważne, cechuje ją dobry, a w niektórych wypadkach nawet wysoki poziom, mimo że niewielu z pośród artystów, biorących w niej udział, można uznać za indywidualności w pełnem tego słowa znaczeniu twórcze. Organizatorzy tej wystawy tak Związek Węgierskich Artystów Grafików, jak i lwowskie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych zasłużyli sobie na słowa najżywszego uznania. Oby śladem grafiki w niedługim czasie zawitała do nas także wystawa malarstwa węgierskiego! Powitalibyśmy ją z radością.

Dr. J. G.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano —3,7 ciśn. atmosf. 728,60, o godz. 13-tej temp. —3,3 ciśn. atmosf. 728,58; wczoraj wiecz. o godz. 21-ej temp. —3,3 ciśn. atmosf. 728,58.

Giełda z dnia 30 stycznia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, nasieniu marchwi oraz mące i otrębach. Owies awansowal w cenie; w innych artykułach ceny niezmienione. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Owies jedn. niezad. 12.25—12.75, 14.25—14.75, jedn. lekko zadeszcz. 11.50—11.75, 13.50—13.75, zbior. lekko zadeszcz. 11.25—11.50, 13.25—13.50, jednol. zadeszcz. 10.25—10.50, 12.25—12.50 zbior. 10—10.25, 12—12.25. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Naogół bez zainteresowania. Dolar poza Giełdą zł. 5.30 przy zniżkowej tendencji.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.53, Berlin 212.65, Gdańsk 172.87, Holandja 358.35, Londyn 25.98, N. Jork czeki 5.31 3/4, N. Jork kabel 5.31 7/8, Paryż 34.93, Praga 22.13, Szwajcarja 17.44, Włochy 45.27. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46.65, 5 prc. poż. konwers. 66 3/4, 6 prc. poż. dolarowa 75 1/2, 4 prc. poż. dol. 53 1/2, 7 prc. poż. stabiliz. 71—71.13. **Akcje:** Bank Polski 76 3/4, Lilpop 10, Starachowice 13.20. **Dolar** w obrotach pryw. 5.31.

——o——

Głód książki

Niedawna i przebrzmiała bynajmniej dyskusja o ustawie bibljotecznej wyciągnęła na powierzchnię i pokazała ze wszystkich stron najważniejszą w tem zagadnieniu sprawę — głód książki.

Lecz we wszystkich głosach, polemizujących na temat „fikcyjności" ustawy, nawet jeśli marginesowo poruszały ów „głód", nie było mowy o „głodzie" czytelnictwa wśród dzieci. A przecież dzieci i młodzież to najchętniejszy odbiorca książki. Dzieci i młodzież to owi czytelnicy, co przy odpowiedniem nastawieniu mogliby zniweczyć „kryzys" czytelnictwa, którym się tradycyjnie rok rocznie alarmuje społeczeństwo polskie.

Dorośli dopominają się o książki — tanie, lub bezpłatne (bibljoteki). Młodzież o książki się nie upomina, lecz książek tych pożąda. Ci, którzy stykają się bliżej z życiem szkoły, wiedzą doskonale, że uczniowie, nie posiadający własnych podręczników, napewno nie mogą sobie pozwolić na książkę, będącą dla nich luksusem. Rozumieją też dobrze, iż przy braku przedmiotów najpierwszej potrzeby, nie posiadają oni owych paru koniecznych groszy na płatną czytelnię.

Nie wszystkie szkoły mają własne bibljoteki. A te, które istnieją, są niesłychanie ubogie, przyczem ze względów oszczędnościowych niema ich za co wzbogacać. Zbiór, składający się w najlepszym wypadku z 200 do 300 tomów, nie może wystarczyć na zaspokojenie głodu czytelnictwa wśród młodzieży, spędzającej parę lat życia na szkolnej ławie.

Dla tych więc dzieci, które nie posiadają dostępu do książek, winna istnieć jak najgęstsza sieć bezpłatnych czytelni. Zwłaszcza zaś trzeba, by je porozrzucać na oddalonych przedmieściach, w dzielnicach, zamieszkałych przez ubogą, bądź bezrobotną ludność.

W przeszło miljonowej Warszawie bezpłatnych czytelń, specjalnie przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, jest zaledwie pięć, sześć.

Gdyby znalazł się ktoś, ktoby zechciał przeprowadzić ankietę wśród wszystkich przyjaciół książki — na temat, w jakim okresie wkroczyła ona w ich życie, stając się nieodzowną koniecznością, decydującym współczynnikiem w dziedzinie przeżyć i wzruszeń duchowych — przekonałby się niechybnie, iż owym okresem były lata dzieciństwa i młodzieńczości.

Tylko nieliczne jednostki zaznały smaku książki, niezapomnianego i jak narkotyk kuszącego w wieku dojrzałym. Większość czytelników przebyła długą drogę, u której początku znajdują się wielkiemi literami drukowane dziecięce opowiastki o przedziwnych bohaterskich przygodach.

Przekonać się o tem można właśnie w tej bezpłatnej czytelni, gdzie zbierają się dzieci ze Starego Miasta.

Wystarczy posiedzieć godzinę w skupionej ciszy, przyjrzeć się uważnym, poważnym, zaczytanym twarzyczkom, aby naocznie zapoznać się z powstawaniem i rozwojem przyjaciela książki.

Przypadkiem byłem świadkiem sceny, która dowodziła, że mając jedenaście lat, można się stać „nałogowcem", dążącym poprzez przeszkody do zaspokojenia nieokiełznanego pragnienia.

Oto przyłapano małego, wątłego blondynka na kradzieży książki. Zarządzająca czytelni nie mogła się wprost otrząsnąć ze zdumienia. Powtarzała bez ustanku: — Józek był moim najpilniejszym czytelnikiem. Nie opuścił ani jednego dnia. I taki był cichy, spokojny i grzeczny.

Dość było spojrzeć w jasne, o głębokiem spojrzeniu oczy Józka, aby wiedzieć, że nie kierowały jego czynem — chęć drobnego zysku ze sprzedaży książki, ani tak często spotykany u dorosłych zwyczaj kompletowania bibljotek cudzemi tomami. On tę książkę chciał mieć poprostu dla siebie. Zrezygnowanym głosem potwierdził przypuszczenie, iż nie posiada ani jednej swojej książki w domu.

W tej samej czytelni spotkałam dwu nastoletniego chłopca, będącego „au courant" literatury, a zwłaszcza laureatów Nobla. Tajemnica jego oczytania była następująca: ojciec, drobny kramiec, co miesiąc bez względu na zarobki, kupuje jeden tom i ma już teraz nieźle skompletowaną bibljoteczkę.

— Nie ma pani pojęcia — rzekła kierowniczka czytelni — jak oni wszyscy lgną do książek. Jak się cieszą z każdego nowego nabytku. Jak się dopytują o najładniejsze utwory, bo te przedewszystkiem chciałyby przeczytać!

Jeśli mówi się już szeroko o konieczności stworzenia dostępu do książek dla dorosłych, winno się pamiętać w pierwszym rzędzie o potrzebie czytania wśród młodzieży. Bo jeśli dla dorosłych książka to pokarm duchowy, jedna z najpiękniejszych rozrywek, — dla młodzieży jest ona uodpornieniem przed złem, które czyha na każdym kroku na dzieci ulicy, dzieci, które żyją w okropnych warunkach domowych, dla których pobyt w szkole jest czemś niezwykłem, odskakującym od normalnych przeżyć codziennego otoczenia i środowiska.

Czytelnia bezpłatna dla dzieci — to drogowskaz, w jakim kierunku winno iść bezpłatne czytelnictwo. Powinno dotrzeć do tłumu maluczkich, odrzucić od nich precz brukowe szmaty erotycznych czy kryminalnych powieścideł, a za to otworzyć przed młodemi, ciekawie chłonącemi oczyma szeroką przestrzeń, na której wyrasta dobra, piękna literatura.

Książka w rękach dziecka, to nietylko jeden z najlepszych środków wychowawczych i pedagogicznych, to artykuł codzienny, nieodzowny potrzeby — to rozkwit kulturalnego czytelnictwa w całem społeczeństwie.

M. P.

Z wydawnictw.

Tow. Wyd. „Rój". Hal. Górska „Druga Brama". Książki H. Górskiej są książkami nietylko dla młodzieży, lecz także i o młodzieży i dlatego trudno jest przylepić na nich etykietę — do lat szesnastu. Może je przeczytać z równem zainteresowaniem czternastoletni chłopak czy dziewczyna, jak człowiek dorosły. Problem, który zdaje się najbardziej pochłaniać autorkę, to psychologja wieku dojrzewania. Dojrzewanie to nie jest jednak pojęte wyłącznie jako budzenie się instynktu płciowego. Autorkę zaciekawia raczej chłonna wrażliwość tego okresu, burze rozczarowania i wzloty z nią związane, tęsknoty, porywy i załamania kształtujące psychikę człowieka. Życie i historja przyjaźni dwóch dziewczynek, Krysi dziecka inteligencji, obdarzonego fantazją twórczą, przewrażliwionego i nawet nieco histerycznego i proletarjackiej dziewczynki Adeli, przedwcześnie dojrzałej i trzeźwej, niosącej odważnie bez złudzeń i bez wewnętrznego zakłamania ciężar swego twardego życia — oto treść tej książki. A mimo, że nie zataja ona tragicznych konfliktów życia, zachowuje wobec niego obronną postawę i — uśmiech. Czasem wesoły, czasem trochę smutny.

„Grób Nieznanego Żołnierza". „Grób Nieznanego Żołnierza" jest książką o wybitnej wartości literackiej. Świetnie podpatrzone, z pasją artystyczną nakreślone postacie „konsjerzki" paryskiej, adwokata-polityka, handlarza obrazów, przyziemne ich bytowanie, mieszczańskie ambicje — są bogatem tłem, na którem autor ukazuje tragedję szarych uczestników Wielkiej Wojny. — Zwyciężyliśmy, my Francuzi. Zdobyliśmy kolonję, pokonaliśmy Niemcy, jesteśmy obaj potwornie bogaci. Nacobyś zamienił swoje bogactwo? mówi jeden z bohaterów powieści. — Zamieniłbym je na drugą porcję zupy, odpowiada zapytany.

Tow. Wyd. Rój. Jan Waśniewski „Ognie w Pirytach". Właściwym bohaterem opowieści jest tu kopalnia, która całą mocą i bezwzględną obojętnością rzeczy martwej, przekreśla plany i rachuby bohaterów ludzkich. Jej to teren ma służyć młodym ambicjom inżyniera Faleńskiego, o nią walczy z zawziętą gorliwością, nadsztygar Walicki, w niej znajdzie rozwiązanie tragiczny los nieszczęśliwie zakochanego sztygara Kwietnia. Zagadkowo powstałe ognie w jej podziemiach wstrząsną życiem mieszkańców i mieszkanek powierzchni: niejedno zamierzenie wyda zupełnie inne od oczekiwanych owoce, niejedno skryte uczucie ujawni się przed światem... Lecz ona sama — kopalnia — wróciwszy do stanu dawnego, pozostanie nadal jak los spokojna i jak los obojętna.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 2093/33. Strona zobowiązana: Jan Żarowski. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej „Vesta" Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia w Poznaniu, oddz. we Lwowie, odbędzie się w Sądzie Grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej L. 7, dnia 8. marca 1935, o godz. 11-tej przed poł. w sali III. w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków — postanowieniem z dnia 6. grudnia 1933, lcz. V. Km. 2093/33, licytacja realności obj. whl. 268/III. Dz. ks. gr. gm. Lwowa. Oznaczenie realności: 1/4 część realności składającej się z parceli budowlanej Lkat. 2502, o powierzchni 442 m. kw., wraz z wznoszącą się na niej kamienicą dwupiętrową, czynszową, położonej przy ul. Żółkiewskiej L. orj. 139, Lkons. 331 3/4 (róg ul. Zborowskich). Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1/4 część realności 19649 zł. Najniższa oferta 1/4 część realności 9.824'50 zł. Do realności whl. 268/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, należą następujące przynależności: okna, drzwi, kraty okienne, nakrywy kanałowe, żaluzje drzwiowe, oszacowane na 382 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V, ul. Zamknięta L. 9.

Lwów, 11. stycznia 1935 r. 466/K

Km. 55/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie, Stanisław Wanat, mający kancelarję w Radymnie, ul. Kolejowa Nr. 25, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1935 r. o godz. 10 w Sądzie grodz. w Radymnie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Piotra Jacuły i Piotra Haczko w Świętem nieruchomości, składających się z pgr. 606, 607, 608 i 609 zniszczonej księgi gruntowej gminy Święte i nieruchomości whl. 92 gm. Święte stanowiącej pole orne. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6892, cena zaś wywołania wynosi zł. 5169. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 689 gr. 20. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wart., bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Radymnie, Rynek Nr. 1, sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radymno, 28 stycznia 1935. 483K

Km. 430/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie, Stanisław Wanat, mający kancelarję w Radymnie, ul. Kolejowa Nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1935 o godz. 9 w Sądzie gr. w Radymnie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Franciszka i Antoniny Pawlików nieruchomości, składającej się z pb. 11 i pgr. 7 zniszczonej księgi gruntowej gm. Radymno wraz ze stojącym na pb. 11 domem murowanym. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 23.200, cena zaś wywołania wynosi zł. 17.400. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.320. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Radymnie, Rynek, sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radymno, 28 stycznia 1935. 482K

Km. 288/34. Obwieszczenie. Wierzyciel: Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie. Dłużnik: Jan Jędrzejowicz właśc. dóbr w Jasionce. Komornik Sądu grodzkiego w Głogowie, urzędujący w Głogowie, przy ul. Sądowej pod Nr. 17 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 marca 1935 r. od godziny 12 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Głogowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh. 802 ks. gr. gm. kat. Głogów składającej się z parc. bud. 578 pgr. lkat. 2208/1, 2209/1, 2209/2, 2209/3, 2209/4, 2209/5, 2209/6, położonej w Głogowie powiecie rzeszowskim województwie lwowskim, obejmującej powierzchni 1 mórg 351 sążni kw., która stanowi własność Jana Jędrzejowicza właśc. dóbr w Jasionce. Przynależność tej realności stanowią: budynek murowany piętrowy, budynek murowany parterowy oraz drewutnia murowana. W budynkach mieszczą się biura Sądu grodzkiego w Głogowie, mieszkanie kierownika Sądu, mieszkanie woźnego, biuro notarjatu oraz biuro i prywatne mieszkanie Komornika Sądu grodzkiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Głogowie. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami została oszacowana na sumę zł. 38.806 zł. 50 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 29.105 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 3.881 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że pap. wart. przyjęte będą w wartości 3/4 częściach ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie właśc. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Głogów, 26 stycznia 1935. 481K

Km. 1/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Trembowli na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 lutego 1935 r. o godzinie 10-tej w gm. Dołhe powiatu trembowelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Chaima Meistricha i Efroima Horowitza kupców w Mikulińcach, a to: 1) 45 krów wypasowych, 2) 1 konia gniadego, 3) 1 klaczy siwej, oszacowanych na łączną sumę 5.450 złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie powyżej oznaczonym. 484K

Kazimierz Urbański, komornik.

III. Km. 2336/34. Strona zobowiązana: Simon Gast i Chawa Gast w Tarnowie, ul. Bóżnic 6. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego oddz. w Tarnowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 marca 1935 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 84 Sądu grodz. w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności. Ks. gr. gm. kat. Tarnów. Whl 341 p. bud. lk 306. Oznaczenie realności. 3/4 części real. 152 m kw. placu 95.60 m kw. dom dwupiętrowy z poddaszem i suterynami 17.55 m kw. oficyny piętrowej 9.50 m. kw. magazynu parterowego. Dom murowany kryty blachą mieści 2 mieszkania po 3 pokoje i kuchnię z łazienką i 1 mieszkanie o 2 pokojach i kuchni zpn. Na poddaszu mieszkanie o 1 pokoju i kuchni w suterynach magazyn. W oficynach magazyn, a na I. piętrze mieszkanie o pokoju i kuchni. Wart. szac. z przynależnościami 30.484 zł. 50 gr. Najniższa oferta 15.242 zł. 25 gr. Realność leży przy ul. Bóżnic 6, a przynależności tj. parkan i bruk oszacowano na 150 zł. i wartość tych zawarta jest w ogólnej wartości. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Tarnów, 22 stycznia 1935. 485K

II. Km. 358/34. Obwieszczenie o publicznej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego II. Rewiru w Krakowie Czesław Paszyński mający kancelarję w Krakowie przy ul. Pańskiej 14 podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa odbędzie się dnia 18 marca 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Krakowie, ul. św. Jana 22 w biurze Nr. 39 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych przymusowa sprzedaż dwóch trzecich części realności whl. 57 Kraków Dz. I. Śródmieście objętej masy spadkowej Adama Lenerta własnej, składającej się z domu trzech-piętrowego z dwiema przybudówkami dwupiętrowemi, dobudówki parterowej, murowanej, oraz szopy drewnianej zniszczonej, przy ul. Sławkowskiej L. orj. 6, stojącego na parceli budowlanej lkat. 62 o powierzchni 287.36 sążni kw. Realność powyższa względnie jej 2/3 części oszacowane zostały na łączną kwotę 200.000 zł. Cena wywołania wynosi połowę ceny szacunkowej, czyli 100.000 zł. Zamierzający brać udział w powyższej licytacji, winni złożyć rękojmię w wysokości 20.000 zł. w gotówce, albo w polskich obligacjach państwowych albo innych polskich na giełdach notowanych papierach wartościowych, która wedle przepisów nadających się do lokowania funduszów małoletnich osób, albo w książeczkach wkładkowych polskich kas oszczędności. Dotyczące akta egzekucyjne przeglądać można u Komornika między 8—13 przedpoł., a na dwa tygodnie przed licytacją w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. Jana 22.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Kraków, 29 grudnia 1934. 467K

Km. 778/34. Komornik Sądu grodzkiego w Kolbuszowej ogłasza, że w dniu 18 lutego 1935 o godzinie 10-tej rano odbędzie się w budynku Sądu grodzkiego w Kolbuszowej publiczna licytacja ruchomości składających się z maszyn do pisania „Underwood" oraz mebli oszacowanych na łączną sumę 1370 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kolbuszowa, 28 stycznia 1935. 480K

XI. Km. 2663/34. Strona zobowiązana: Franciszek Krzyżanowski we Lwowie, ul. L. Sapiehy 15. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 7 marca 1935 o godz. 11 przedpoł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w biurze Nr. 1 sala II. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Dzielnicy I. gm. m. Lwowa. Whl. 1177. Oznaczenie realności: dwupiętrowa kamienica położona przy ul. L. Sapiehy 15. Wartość szac. wraz z przynal. 92.651 zł. Najniższa oferta 46.325 zł. 50 gr. Do realności whl. 1177 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: jak w protokole oszacowania, oszacowane na 2.665 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, 8 stycznia 1935. 486K

UPADŁOSCI.

S. 28/31/107. Krydatarjusz Chaim Seeman kupiec w Kałuszu. Do rozprawy i powzięcia uchwały nad wnioskiem krydatarjusza z dnia 21 grudnia 1934 S. 28/31 o zawarcie ugody przymusowej w tym konkursie wyznacza się posiedzenie na dzień 11 lutego 1935 godz. 9 rano biuro Nr. 68 tut. Sądu okręgowego.

Sąd Okręgowy Wydział II.

Stanisławów, 16 stycznia 1935. 479

Sa. 2/33. Zatwierdzenie układu. Układ zawarty dnia 4 maja 1933 między dłużnikami Hermanem Dickesem i Szarlotą Dickesową, właścicieli handlu skór w Kamionce strumiłowej z jednej, a wierzycielami z drugiej strony treścią którego na zupełne zaspokojenie swoich wierzytelności otrzymują wierzyciele nieuprzywilejowani 35 prc. tych wierzytelności oraz odsetek i kosztów w ciągu 2 lat, licząc od dnia prawomocnego zatwierdzenia ugody, zatwierdza się.

Sąd Okręgowy.

W Złoczowie, 4 maja 1934. 478

AMORTYZACJE.

IV. Nc. 138/33. Umorzenie. Na wniosek Stowarzyszenia dobroczynnego dla sierót i ubogich dzieci chrześcijańskich w Jarosławiu zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej książeczek, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych książeczek, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te książeczki jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie książeczek: 1) książeczka Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Jarosławia Nr. 7287, opiewająca na Fundusz Żelazny Towarzystwa Ochronki w Jarosławiu na kwotę 235 zł. 40 gr. 2) książeczka Banku Galicyjskiego w Krakowie Nr. 13765 zastrzeżona na JWP. Hr. Zofję Zamojską, opiewającą na 2.688 koron 77 halerzy.

Sąd Grodzki Oddział IV.

W Jarosławiu, dnia 15 listopada 1933. 477

V. Nc. 504/35. Uchwała. Na wniosek Samuela Gottlieba Lwów, pl. Strzelecki 3 zarządza się postępowanie celem umorzenia weksli: trzech po 100 złotych akceptant Karol Halpern Tarnopol żyranci Majer Adler, Pinkas Goldenhirsch płatnych 16, 19, 21 lutego 1935, 100 złotych akceptant Mechel Turner Tarnopol, żyranci Karol Halpern, Pinkas Goldenhirsch, Majer Adler płatnego 28 lutego 1935. 50 złotych akceptant Franciszek Paulik Lwów, żyranci Herman Gimpel, Salomon Mittelman płatnego 15 stycznia 1935, dwóch po 50 złotych akceptant Herman Gimpel żyrant Salomon Mittelman płatnych 3, 25 lutego 1935, 100 złotych akceptant Michał Kmiotek Lwów, żyrant Salomon Mittelman płatnego 2 lutego 1935, trzech po 50 złotych, jednego na 100 złotych akceptant Rupprecht Pattyondry Pattyondry Towarzystwo Bibljoteki Religijnej Lwów, żyrant Salomon Mittelman płatnych 8, 11, 28, 31 stycznia 1935., 83.50 złotych akceptant Tadeusz Lachowicz Lwów, żyrant Jan Bobela płatnego 5 lutego 1935, czterech po 50 złotych akceptant Charlotta Wilder Lwów, żyrant Falik Wilder płatnych 15, 31 stycznia, 15, 28 lutego 1935, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych weksli, aby do 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu przedłożyli weksle Sądowi. W razie nie przedłożenia weksli w tym terminie Sąd uzna weksle za umorzone i bez znaczenia.

Sąd Grodzki Miejski.

Lwów, 8 stycznia 1935. 476

FIRMY.

II. Firm. 174/34 A. V. 62. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A" przy firmie: „Laboratorjum Leo H. i W. Scherer w Krakowie" wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 10 marca 1934 r. Firma: „Laboratorjum" Leo H. i W. Scherer Kraków, Warszawa. Przedmiot: przemysłowy wyrób i sprzedaż artykułów toaletowych, kosmetycznych i perfumeryjnych. Wpisano na podstawie podania z dnia 7 lutego 1934 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 10 marca 1934 r. 474

II. Firm. 1035/31 C. II. 93. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „C" przy firmie: Fabryka wyrobów ceramicznych w Rybitwach, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 18 sierpnia 1931 r. Zawiadowca: Feliks Flisowski ustąpił. W jego miejsce zawiadowcą wybrano Artura Cichockiego przemysłowca w Krakowie Hotel Saski. Wpisano na podstawie podania z dnia 14 lipca 1931 r. oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 13 lipca 1931 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 16 lipca 1931 r. 475

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.